



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria A

Warszawa, dnia 11 stycznia 2022 r.

Pozycja 2

POSTANOWIENIE z dnia 14 grudnia 2021 r. Sygn. akt SK 9/21

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Stanisław Piotrowicz – przewodniczący
Zbigniew Jędrzejewski – sprawozdawca
Julia Przyłębska
Bartłomiej Sochański
Jakub Stelina,

po rozpoznaniu, na posiedzeniu niejawnym w dniu 14 grudnia 2021 r., skargi konstytucyjnej J.T. o zbadanie zgodności:

art. 4 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553), w brzmieniu nadanym przez art. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 396) w zakresie, w jakim nie przewiduje złagodzenia kary orzeczonej w sytuacji, gdy jest ona równa najsurowszej karze albo niższa od najsurowszej kary możliwej do orzeczenia na podstawie ustawy nowej, łagodniejszej, oraz w zakresie, w jakim nie przewiduje obowiązku proporcjonalnego dostosowania wysokości kary orzeczonej do zmienionego zakresu zagrożenia karą, określonego w ustawie nowej, łagodniejszej, z art. 32 ust. 1 zdanie drugie w związku z art. 2, art. 31 ust. 3 i art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

p o s t a n a w i a:

umorzyć postępowanie.

Orzeczenie zapadło jednogłośnie.

UZASADNIENIE

I

1. 11 marca 2020 r. skarżący J.T. wniósł o stwierdzenie, że art. 4 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553; dalej: k.k.), w brzmieniu nadanym przez art. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 396; dalej: ustawa zmieniająca) w zakresie, w jakim nie przewiduje złagodzenia kary orzeczonej w sytuacji, gdy jest ona równa albo niższa od najsurowszej kary możliwej do orzeczenia na podstawie ustawy nowej, łagodniejszej, oraz w za-

kresie, w jakim nie przewiduje obowiązku proporcjonalnego dostosowania wysokości kary orzeczonej do zmienionego zakresu zagrożenia karą, określonego w ustawie nowej, łagodniejszej, jest niezgodny z art. 32 ust. 1 zdanie drugie w związku z art. 2, art. 31 ust. 3 i art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Skarga konstytucyjna została sformułowana na podstawie następującego stanu faktycznego: Sąd Wojewódzki w W. wyrokiem z 3 stycznia 1995 r., sygn. akt [...], skazał skarżącego za przestępstwo z art. 18 § 1 i 2 w związku z art. 210 § 2 i art. 10 § 2 ustawy z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks karny (Dz. U. Nr 13, poz. 94; dalej: kodeks karny z 1969 r.), popełnione w 1993 r., na 7 lat pozbawienia wolności, 5 lat pozbawienia praw publicznych oraz grzywnę. Sąd Apelacyjny w W. po rozpoznaniu rewizji skarżącego, wyrokiem z 11 października 1995 r., sygn. akt [...], utrzymał w mocy zaskarżane orzeczenie. Sąd Okręgowy w W. postanowieniem z 14 grudnia 1999 r., sygn. akt [...], zawiesił postępowanie karne wykonawcze wobec niemożności wykonania kary pozbawienia wolności, w związku z ciężką, przewlekłą chorobą nowotworową, na jaką skarżący zapadł w czasie odbywania kary. Z orzeczonej kary pozbawienia wolności skarżący odbył 3 lata. 4 kwietnia 2019 r. obrońca skarżącego wystąpił do sądu okręgowego z wnioskiem o orzeczenie na podstawie art. 15 ust. 1 zdanie trzecie Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych w związku z art. 91 ust. 2 i art. 241 ust. 1 Konstytucji o obniżeniu kary pozbawienia wolności wymierzonej skarżącemu wskazanym wyrokiem z 3 stycznia 1995 r. z 7 lat do lat 3 i 5 miesięcy. Sąd Okręgowy postanowieniem z 8 sierpnia 2019 r., sygn. akt [...], nie uwzględnił tego wniosku. Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu zażalenia skarżącego postanowieniem z 9 grudnia 2019 r., sygn. akt [...], utrzymał w mocy postanowienie Sądu Okręgowego.

Z uzasadnień wskazanych wyżej orzeczeń wynikało, że kara orzeczona wobec skarżącego nie podlega złagodzeniu na podstawie art. 4 § 2 k.k.

Skarżący uznał, że „Aby zobrazować rozdźwięk pomiędzy sytuacją prawną sprawcy, do którego ma zastosowanie art. 4 § 1 k.k., a sytuacją sprawcy, do którego ma zastosowanie art. 4 § 2 k.k., wystarczy wskazać, że ich sytuacja prawna byłaby taka sama tylko wówczas, gdyby wobec sprawcy, który popełnił przestępstwo pod rządami ustawy wcześniejszej, surowszej, a sądownego pod rządami ustawy nowej, łagodniejszej, można było orzec karę wyłącznie w wysokości stanowiącej górną granicę zagrożenia według ustawy nowej”. Wyjaśnił też, że norma wynikająca z art. 4 § 2 k.k. w brzmieniu nadanym jej przez art. 1 pkt 1 ustawy zmieniającej, jest niezgodna z art. 32 ust. 1 zdanie drugie Konstytucji, gdyż uchybia zasadzie równego traktowania wszystkich przez władze publiczne. Art. 4 § 2 k.k. implikuje nierówne traktowanie sprawców ukaranych pod rządami ustawy wcześniejszej, surowszej, w stosunku do sprawców podlegających ukaraniu pod rządami ustawy nowej, łagodniejszej.

Sprawcy, wobec których kara jest orzekana w warunkach określonych w art. 4 § 1 k.k., korzystają z nowej, łagodniejszej, ustawy bez ograniczeń, a wymiar kary jest wobec nich miarkowany w całym przedziale zagrożenia określonego tą nową ustawą także wówczas, gdy kara jest orzekana za czyn popełniony pod rządami ustawy wcześniejszej, surowszej. Art. 4 § 2 k.k. nie stwarza zaś sprawcom ukaranym pod rządami ustawy surowszej równoważnych czy choćby zbliżonych do art. 4 § 1 k.k. warunków do skorzystania z nowej, łagodniejszej, ustawy. Od skorzystania z niej są bowiem wyłączeni sprawcy, wobec których orzeczono karę w wymiarze równym najsurowszej karze albo niższym od najsurowszej kary możliwej do orzeczenia na podstawie ustawy nowej.

Zdaniem skarżącego, zakwestionowana norma nie przewiduje obowiązku proporcjonalnego dostosowania (zmniejszenia) wysokości kary orzeczonej do zmienionego zakresu zagrożenia karą, określonego w ustawie nowej, łagodniejszej. Podczas gdy sprawców, wobec których kara jest orzekana pod rządami ustawy nowej, łagodniejszej, nie dotyczą żadne ograniczenia stosowania takiej ustawy.

Art. 4 § 2 k.k. powoduje więc, że sprawcy takich samych czynów zabronionych, popełnionych w czasie obowiązywania tej samej ustawy, są traktowani przez władze publiczne nierówno. Sprawcy, wobec których karę orzeczono jeszcze w czasie obowiązywania ustawy surowszej, nie mogą skorzystać z ustawy nowej, łagodniejszej, w takim zakresie, w jakim korzystają z niej sprawcy, wobec których kara jest orzekana w czasie obowiązywania nowej, łagodniejszej ustawy. Takie same podmioty prawa o takich samych relewantnych cechach są traktowane nierówno.

Skarżący podniósł, że nierówne traktowanie sprawców, których dotyczą normy wynikające z art. 4 § 1 i 2 k.k., wynika także z tego, że kara orzekana w warunkach § 1 jest miarkowana w przedziale zagrożenia karą, przewidzianego ustawą łagodniejszą. Natomiast § 2 nie przewiduje dostosowania kary orzeczonej w czasie obowiązywania ustawy wcześniejszej, surowszej, do przedziału zagrożenia przewidzianego w ustawie nowej, łagodniejszej. Przewiduje jedynie obniżenie wymiaru kary orzeczonej pod rządami ustawy surowszej do wysokości najsurowszej kary możliwej do orzeczenia na podstawie nowej ustawy. Takiego obniżenia wysokości kary nie można nazwać dostosowaniem do przedziału zagrożenia karą przewidzianego w ustawie nowej, łagodniejszej. Jest to częściowa redukcja wysokości kary orzeczonej, ale w ograniczonym zakresie, skoro sprowadza się do jej obniżenia do najwyższej kary przewidzianej w nowej ustawie.

Sprawcy, wobec których na podstawie ustawy wcześniejszej orzeczono karę w wymiarze mieszczącym się w przedziale zagrożenia karą określonego w ustawie nowej, łagodniejszej, w ogóle nie mogą skorzystać z nowej ustawy, bo § 2 nie przewiduje proporcjonalnego dostosowania wszystkich kar orzeczonych w czasie obowiązywania ustawy surowszej, tj. niezależnie od ich wysokości, do łagodniejszego przedziału zagrożenia przewidzianego w ustawie nowej, łagodniejszej, i to pomimo, że były one orzekane przy surowszym zagrożeniu karą.

Skarżący wystąpił też o uznanie, że norma wynikająca z art. 4 § 2 k.k. jest niezgodna z art. 2 Konstytucji, gdyż nie przewiduje procedury (metody) sprawiedliwego, proporcjonalnego dostosowania wszystkich kar orzeczonych w czasie obowiązywania ustawy surowszej do zmienionego przedziału zagrożenia przyjętego w ustawie nowej, łagodniejszej. Określenie takiej metody w ustawie jest niezbędne dla realizacji zasady państwa prawnego, ponieważ orzekanie o wysokości kary musi mieć podstawę w ustawie.

Norma wynikająca z art. 4 § 2 k.k. narusza też art. 31 ust. 3 Konstytucji, gdyż w odniesieniu do sprawców ukaranych na podstawie ustawy wcześniejszej, surowszej, która została zastąpiona przez ustawę nową, łagodniejszą, ogranicza zastosowanie nowej ustawy do przypadków, gdy kara orzeczona wykracza ponad górną granicę zagrożenia przewidzianego w nowej ustawie. Pozostali sprawcy, względem których orzeczono karę w wysokości równej albo niższej od najsurowszej kary możliwej do orzeczenia na podstawie nowej ustawy, są wyłączeni od skorzystania z niej.

Ograniczenie w stosowaniu ustawy nowej, łagodniejszej stanowi naruszenie istoty prawa określonego w art. 32 ust. 1 zdanie drugie Konstytucji do równego traktowania każdego przez władze publiczne, gdyż sprawcy takich samych czynów zabronionych, popełnionych w czasie obowiązywania tej samej ustawy są traktowani nierówno tylko dlatego, że kary za te czyny są orzekane w różnym czasie. To powoduje, że sprawcy skazani w czasie obowiązywania ustawy surowszej są traktowani nierówno, bo surowiej, względem sprawców skazanych w czasie obowiązywania ustawy nowej, łagodniejszej. Wprowadzone zróżnicowanie nie jest konieczne dla ochrony dóbr, wolności i praw wskazanych w art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Skarżący wskazał też, że norma wynikająca z art. 4 § 2 k.k. jest niezgodna z art. 45 ust. 1 Konstytucji. Powoduje ona niesprawiedliwe traktowanie sprawców takich samych przestępstw, popełnionych w czasie obowiązywania tej samej ustawy karnej, wyłącznie z tej przyczyny, że kara jest względem nich orzekana w różnym czasie. Nie sposób uznać za sprawie-

dliwe to, że sprawca, wobec którego karę orzeczono na podstawie ustawy wcześniejszej, surowszej, jest wyłączony od możliwości proporcjonalnego dostosowania (zmniejszenia) wysokości orzeczonej kary do łagodniejszego przedziału zagrożenia, określonego w nowej ustawie, podczas gdy sprawca, wobec którego kara jest orzekana w czasie obowiązywania ustawy nowej, łagodniejszej, jest traktowany korzystniej, bo wysokość orzekanej względem niego kary jest miarkowana w łagodniejszym przedziale zagrożenia karą.

Skarżący upatruje niezgodności art. 4 § 2 k.k. z art. 45 ust. 1 Konstytucji w tym, że sprawcy, wobec których kary orzeczono przed wprowadzeniem ustawy łagodniejszej, są pozbawieni prawa do sądu, jakie obejmowałoby proporcjonalne dostosowanie (zmniejszenie) kary orzeczonej do łagodniejszego przedziału zagrożenia przewidzianego w nowej ustawie. Zapewnienie im prawa do sądu w tym zakresie jest konieczne, bo tylko sąd orzeka o karze.

Skarżący wyjaśnił, że do naruszenia prawa doszło w orzeczeniach sądów. Sądy obu instancji stwierdziły, że kara pozbawienia wolności orzeczona wobec skarżącego wyrokiem Sądu Wojewódzkiego z 3 stycznia 1995 r. nie podlega złagodzeniu na podstawie art. 4 § 2 k.k. z tej przyczyny, że kara pozbawienia wolności w takiej samej wysokości może zostać orzeczona na podstawie k.k. Wobec tego orzekły w oparciu o ten akt normatywny.

Do naruszenia wskazanych praw podmiotowych skarżącego doszło w następstwie stosowania przez sądy obu instancji normy art. 4 § 2 k.k. i odmówienia skarżącemu złagodzenia kary pozbawienia wolności także z tej przyczyny, że wskazana norma nie przewiduje możliwości zastosowania ustawy nowej, łagodniejszej, w odniesieniu do kary pozbawienia wolności, w takiej wysokości jak orzeczona względem skarżącego.

Wyrokiem Sądu Wojewódzkiego z 3 stycznia 1995 r. za przestępstwo z art. 18 § 1 i 2 w związku z art. 210 § 2 i art. 10 § 2 kodeksu karnego z 1969 r., popełnione w 1993 r., wymierzono skarżącemu karę 7 lat pozbawienia wolności. Jej wysokość była określana w przedziale zagrożenia od 5 do 15 lat pozbawienia wolności albo 25 lat pozbawienia wolności, do kary śmierci. 1 września 1998 r. wszedł w życie k.k., natomiast utracił moc kodeks karny z 1969 r. W k.k. taki czyn zabroniony, jaki został przypisany skarżącemu, został stypizowany w art. 18 § 2 i 3, art. 19 § 1, art. 280 § 2 i art. 11 § 2 jako zagrożony karą w przedziale od 3 do 15 lat pozbawienia wolności. Pomimo wprowadzenia ustawy względniejszej, przewidującej łagodniejsze zagrożenie karą, skarżący nie skorzystał z tej ustawy, gdyż wymierzona mu kara pozbawienia wolności nie została złagodzona dla proporcjonalnego dostosowania jej wymiaru do zmienionego zakresu zagrożenia karą, przewidzianego w ustawie nowej, łagodniejszej. Niemożność skorzystania przez skarżącego z ustawy nowej, łagodniejszej, wynikała z zastosowania przez sądy normy art. 4 § 2 k.k., która wyłącza stosowanie ustawy nowej, łagodniejszej, w odniesieniu do kar w takim wymiarze, jaki może zostać orzeczony na podstawie takiej ustawy.

2. W piśmie z 8 listopada 2021 r. Prokurator Generalny zajął stanowisko, że postępowanie w sprawie podlega umorzeniu wobec niedopuszczalności wydania wyroku.

Dokonując analizy dopuszczalności skargi konstytucyjnej, Prokurator Generalny stwierdził, że nie jest możliwe merytoryczne rozpoznanie sprawy, gdyż skarżący nie sprostął wymogowi należytego uzasadnienia zarzutów niezgodności kwestionowanych przepisów ze wskazanymi w skardze wzorcami kontroli.

Skarżący zakwestionował normy k.k. w zakresie, w jakim nie przewidują możliwości złagodzenia kary orzeczonej w sytuacji, gdy jest ona równa najsurowszej karze albo niższa od najsurowszej kary możliwej do orzeczenia na podstawie ustawy nowej, łagodniejszej, oraz w zakresie, w jakim nie przewiduje obowiązku proporcjonalnego dostosowania wysokości kary orzeczonej do zmienionego zakresu zagrożenia karą określonego w ustawie nowej, łagodniejszej. Przedmiotem zarzutu było to, czego przepis nie reguluje. Tymczasem Trybunał Konstytucyjny nie jest uprawniony do oceny zaniechań prawodawczych.

Istotą zarzutu skarżącego jest brak materialnoprawnej podstawy proporcjonalnego obniżenia orzeczonej wobec niego kary.

3. Sejm nie zajął stanowiska.

4. Rzecznik Praw Obywatelskich pismem z 30 marca 2021 r. nie zgłosił udziału w postępowaniu.

II

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Z art. 79 ust. 1 Konstytucji wynika, że każdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, ma prawo, na zasadach określonych w ustawie, wnieść skargę do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o jego wolnościach lub prawach albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji.

Zasady wniesienia skargi do Trybunału Konstytucyjnego określa ustawa z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: uotpTK). Rozwija ona przepisy konstytucyjne i pozwala na pełną rekonstrukcję wymogów dotyczących zainicjowania postępowania przed Trybunałem skargą konstytucyjną (zob. postanowienie z 22 września 2021 r., sygn. SK 49/20, OTK ZU A/2021, poz. 53). Szczegółowe regulacje w tym zakresie wynikają z art. 53 uotpTK, zgodnie z którym „1. Skarga konstytucyjna zawiera: 1) określenie kwestionowanego przepisu ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o wolnościach lub prawach albo obowiązkach skarżącego określonych w Konstytucji i w stosunku do którego skarżący domaga się stwierdzenia niezgodności z Konstytucją; 2) wskazanie, która konstytucyjna wolność lub [konstytucyjne] prawo skarżącego, i w jaki sposób – zdaniem skarżącego – zostały naruszone; 3) uzasadnienie zarzutu niezgodności kwestionowanego przepisu ustawy lub innego aktu normatywnego, ze wskazaną konstytucyjną wolnością lub [wskazany konstytucyjny] prawem skarżącego, z powołaniem argumentów lub dowodów na jego poparcie; 4) przedstawienie stanu faktycznego; 5) udokumentowanie daty doręczenia wyroku, decyzji lub innego rozstrzygnięcia, o których mowa w art. 77 ust. 1; 6) informację, czy od wyroku, decyzji lub innego rozstrzygnięcia, o których mowa w art. 77 ust. 1, został wniesiony nadzwyczajny środek zaskarżenia. 2. Do skargi konstytucyjnej dołącza się: 1) wyrok, decyzję lub inne rozstrzygnięcie wydane na podstawie przepisu, o którym mowa w ust. 1 pkt 1; 2) wyroki, decyzje lub inne rozstrzygnięcia potwierdzające wyczerpanie drogi prawnej, o której mowa w art. 77 ust. 1; 3) pełnomocnictwo szczególne”.

Wskazane przepisy tworzą prawne ramy dopuszczalności skargi konstytucyjnej. Wynikają z nich określone obowiązki skarżącego, których spełnienie jest warunkiem koniecznym przystąpienia do merytorycznego rozpoznania skargi przez Trybunał Konstytucyjny. Zgodnie z art. 61 ust. 1 uotpTK, Prezes Trybunału kieruje skargę konstytucyjną do wyznaczonego przez siebie sędziego Trybunału w celu wstępnego rozpoznania na posiedzeniu niejawnym. Jeżeli skarga konstytucyjna spełnia wymagania przewidziane w ustawie oraz nie zachodzą okoliczności, o których mowa w art. 61 ust. 4 pkt 3 uotpTK (tj. skarga nie jest oczywiście bezzasadna), Trybunał wydaje postanowienie o nadaniu skardze konstytucyjnej dalszego biegu (art. 61 ust. 2 uotpTK).

Powyższe oznacza, że ocena spełnienia ustawowych wymogów skargi konstytucyjnej powinna nastąpić na etapie wstępnej kontroli. Jednak w utrwalonym orzecznictwie TK zosta-

ło przyjęte, że Trybunał na każdym etapie postępowania aż do wydania wyroku w sprawie może weryfikować spełnienie przesłanek dopuszczalności skargi konstytucyjnej. Jeśli stwierdzi, że nie zostały one spełnione – umarza postępowanie na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 uotpTK (zob. np. postanowienia TK z 13 kwietnia 2021 r., sygn. SK 54/19, OTK ZU A/2021, poz. 18, z 3 grudnia 2020 r., sygn. SK 27/17, OTK ZU A/2020, poz. 68 oraz z 22 września 2021 r., sygn. SK 49/20; zobacz także wydane na podstawie wcześniejszych przepisów ustawy o Trybunale Konstytucyjnym postanowienie z 28 stycznia 2015 r., sygn. SK 15/14, OTK ZU nr 1/A/2015, poz. 10 i przywołane tam orzecznictwo).

W rozpatrywanej sprawie Prokurator Generalny, będący uczestnikiem postępowania, wniósł o jego umorzenie przez Trybunał ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku. W uzasadnieniu swojego stanowiska wskazał, że skarga konstytucyjna nie spełniła formalno-prawnych warunków jej merytorycznego rozpoznania. Trybunał Konstytucyjny podzielił to stanowisko. Przemawiały za tym następujące argumenty:

2. Norma zakwestionowana przez skarżącego jest wywodzona z art. 4 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. z 2020 r. poz. 1444, ze zm.; dalej: k.k.) i odnosi się do braku regulacji dotyczącej złagodzenia kary orzeczonej w sytuacji, gdy jest ona równa najsurowszej karze albo niższa od najsurowszej kary możliwej do orzeczenia na podstawie ustawy nowej, łagodniejszej, oraz w zakresie, w jakim nie przewiduje obowiązku proporcjonalnego dostosowania wysokości kary orzeczonej do zmienionego zakresu zagrożenia karą, określonego w ustawie nowej, łagodniejszej.

Wskazany przepis brzmi „Jeżeli według nowej ustawy za czyn objęty wyrokiem nie można orzec kary w wysokości kary orzeczonej, wymierzoną karę obniża się do wysokości najsurowszej kary możliwej do orzeczenia na podstawie nowej ustawy”. Jest on częścią rozwiązań dotyczących intertemporalnego prawa karnego. Wprowadzone w art. 4 § 2-4 k.k. mechanizmy dostosowały polskie prawo do standardu wynikającego z prawa międzynarodowego. Przepisy te nie określają zasad proporcjonalnego redukowania prawomocnie wymienionej kary pozbawienia wolności w sposób sformułowany przez skarżącego. Umożliwiają one obniżenie kary do wysokości najsurowszej kary możliwej do orzeczenia na podstawie nowej ustawy. To znaczy, że z kwestionowanego przepisu skarżący wywiódł normę, która z niej w żaden sposób nie wynika.

Problemem konstytucyjnym dla skarżącego stał się brak prawa do proporcjonalnego dostosowania wysokości orzeczonej kary do zmienionego zakresu zagrożenia karą, określonego w ustawie nowej, łagodniejszej, gdy jest ona równa najsurowszej karze albo niższa od najsurowszej kary możliwej do orzeczenia na podstawie ustawy nowej, łagodniejszej. Wobec tego Trybunał Konstytucyjny musiał uznać, że wskazana w skardze konstytucyjnej norma nie stanowiła podstawy ostatecznego rozstrzygnięcia w sprawie skarżącego. Tymczasem skarga konstytucyjna przysługuje tylko wtedy, gdy sąd opiera ostateczne rozstrzygnięcie w sprawie skarżącego na skarżonej normie.

Przedmiotem skargi konstytucyjnej nie może być zatem oczekiwanie skarżącego odnośnie do określonego kształtu rozwiązań prawnych, gdy dane normy nie są podstawą ostatecznego rozstrzygnięcia w sprawie. Nie można też kwestionować norm, które nie są częścią obowiązującego systemu prawa.

Skarżący w żaden sposób nie uprawdopodobnił, że kwestionowana przez niego norma jest częścią systemu prawnego, np. poprzez pokazanie reprezentatywnego orzecznictwa sądowego w tym zakresie. Tylko w takim wypadku możliwe byłoby rozważenie, czy orzekanie w niniejszej sprawie jest dopuszczalne.

Powyższa okoliczność powoduje, że wydanie wyroku jest niedopuszczalne, a postępowanie należało umorzyć.

Z uwagi na powyżej wskazane okoliczności, Trybunał Konstytucyjny postanowił jak w sentencji.